

Sygn. akt I ACa 388/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	<b><i>SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)</i></b> SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1084/12

***oddala apelację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

I ACa 388/13

## UZASADNIENIE

**Powódka M. W.** domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W., jako następcy prawnego Towarzystwa (...) S.A., między innymi, kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną, wskutek wypadku, polegającego złamaniu nadgarstka, wskutek poślizgnięcia się na oblodzonym chodniku przy posesji D. W. – ubezpieczonej u pozwanego.

**Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że ubezpieczająca D. W. nie uchybiła wymogom dbałości o teren przylegający do posesji i nie ponosi odpowiedzialności za zaistniały wypadek. Kwestionował również wysokość roszczenia.

**Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r, sygn. akt IC 1184/12**, Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20 000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2010 r a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 2 171 zł.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, między innymi, że w dniu 11 marca 2010 roku ok. godz. 12.30 M. W. wracając ze sklepu chodnikiem, będąc na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...) w S., poślizgnęła się na niewidocznym spod warstwy śniegu lodzie i upadając złamała dolną nasadę kości promieniowej w nadgarstku prawej ręki. Właścicielka posesji D. W. rano odgarnęła śnieg z chodnika, lecz później czynności tej nie powtórzyła mimo występujących jeszcze opadów. Środków chemicznych ani piasku nie używała, mogła na chodniku znajdować się zamrznięta woda wypływająca w czasie odwilży z rynny przykryta 3 cm warstwą śniegu. Po upadku ręka powódki spuchła, w związku z czym powódka udała się z mężem do szpitala w B. gdzie założono jej gipsowy opatrunek przedramienny. W dniu 15 kwietnia 2010r zdjęto jej opatrunek gipsowy i zlecono usprawnienie kończyny. W (...) w S. pobrała po 10 zabiegów jonoforezy, magnetronie i sollux. Na zwolnieniu lekarskim przebywała do 24.06.2010r. W dacie wypadku powódka była osobą bezrobotną. Obecnie powódka pracuje na 1/2 etatu w Sanatorium (...) w S., jako kucharka. Powódka wykonuje wszystkie czynności poza dźwiganiem ciężkich przedmiotów z uwagi na nieznaczne ograniczenie ruchomości nadgarstka i zaburzenia czucia czterech palców świadczące o ucisku nerwu pośrodkowego w obrębie kanału nadgarstka. Trwały uszczerbek na zdrowiu przez biegłego określony został na 10%.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sad Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie do kwoty 20 000 zł, w tej części, w jakiej powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał na niekwestionowany między stronami fakt zawarcia przez D. W., właścicielkę posesji przy ul. (...) w S., umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej „w życiu prywatnym”. Legitymacja pozwanego, co do zasady, nie budzi więc wątpliwości, a powódka, jako uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822§4 kc).

W przedmiotowym wypadku – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – właściciel nieruchomości przy ul. (...) w S. ponosi odpowiedzialność za brak utrzymania chodnika w należytym przylegającego do budynku stanie. Chodzi o nieusunięcie warstwy lodu spod śniegu, czy też brak posypania tegoż miejsca piaskiem bądź środkami chemicznymi. Tenże właściciel odpowiada względem poszkodowanej powódki na podstawie art. 415 kc. W oparciu o przepis art. 445§1 kc, powódka może domagać się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną w związku z rozstrojem zdrowia, będącym konsekwencją upadku. Rozważając rozmiar krzywdy Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie powódka przez 3-5 dni wymagała bezpośrednio po wypadku pomocy osób trzecich, przez 6 tygodni nosiła opatrunek gipsowy przedramienia. Ręka powódki jest obecnie nieznacznie osłabiona, z ograniczoną w pewnym stopniu ruchomością dłoni. Dolegliwości bólowe mogą nasilać się w okresach zmiany pogody a objawy zaburzenia czucia czterech palców wymaga chirurgicznego usunięcia ucisku na nerw pośrodkowy (opinia pkt. 7 wniosków . Wszystkie te okoliczności wynikają z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że adekwatną rekompensatą krzywdy jakiej powódka doznała w następstwie wypadku i złamania nadgarstka będzie kwota 20.000 zł. Sąd zwrócił uwagę na marginesie, że „tabelarycznie” przyznawane poszkodowanym kwoty roszczeń przez ubezpieczycieli w postępowaniu likwidacyjnym, za uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%, to 4.000 zł (10%x400 zł za 1%). Odsetki na mocy art. 481 kc zasądzono od upływu 30 dni od daty otrzymania przez pozwanego wniosku o świadczenia (art. 817 kc). W ocenie Sądu zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniające go do przedłużenia procedur likwidacyjnych szkody.

Pozostałe roszczenia powódki tj. o zasądzenie odszkodowania i renty Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

O kosztach orzeczono stosownie do wyniku sporu – art. 100 kpc rozdzielając je w proporcji 20% dla powódki i 80% dla pozwanego. Orzekając o kosztach niepobranej opłaty sądowej należnej od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sąd

Okręgowy, kierując się zasadą wyrażoną w art. 113 ust. 2 pkt. 1 i ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r nr 90 poz. 594 ze zm.) pobrał z zasądzzonego roszczenia jedynie kwotę 1.000 zł, odstępując od pobierania reszty przynależnej opłaty w kwocie 3.060 zł.

**Wyrok Sądu Okręgowego, w części uwzględniającej powództwo, zaskarżył apelacją pozwany,** zarzucając: 1/ naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że stosownym zadośćuczynieniem dla powódki za szkodę doznaną wskutek wypadku z dnia 11 marca 2010 r, będzie kwota 20 000 zł, 2/ sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego przez przyjęcie, wbrew temu materiałowi, że ubezpieczona D. W. ponosi winę za upadek powódki bo nie utrzymała chodnika przylegającego do budynku w należyтым stanie, czym wyrządziła powódce szkodę.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów pozwany w pierwszej kolejności przypomniał ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej na gruncie art. 415 k.c., zwłaszcza jak chodzi o przesłankę winy i bezprawności działania sprawcy szkody.

Apelujący wyraził następnie pogląd, iż w czasie zdarzenia D. W. nie mogła utrzymać chodnika w stanie suchym, nawet przy dołożeniu należytej staranności. Jak wynika z jej zeznań, w dniu 11 marca 2010 r w godzinach porannych uprzątnęła chodnik, ale tego dnia padał śnieg, a potem była odwilż i. I D. W. i świadek W. W. zeznali, iż na chodniku nie zalegał śnieg z poprzednich opadów, co świadczy o tym, że D. W. uprzątnęła chodnik. Negatywna ocena jej zachowania przez Sąd Okręgowy pozostaje w sprzeczności z w/w dowodami. Odpowiedzialność właściciela nieruchomości sąsiadującej z chodnikiem za szkody związane z wypadkiem na tymże chodniku nie jest absolutna. Żadną miarą nie sposób podzielić argumentacji Sądu Okręgowego, że samo stwierdzenie, iż był lód na chodniku wystarczy do uznania zachowania D. W. za zawinione.

Niezależnie od tego, zdaniem pozwanego zasądzona na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwota 20 000 zł, jest wygórowana. Z opinii biegłego wynika, że powódka była rehabilitowana i pobrała 10 zabiegów, nie wskazał by u powódki występowały ograniczenia w wykonywaniu zawodu kucharki.

Podsumowując apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Wbrew zarzutom apelującego ustalenia faktyczne Sądu I instancji uznać należy za prawidłowe. W szczególności Sąd Okręgowy w oparciu o świadka W. W., trafnie ustalił, że przyczyną upadku powódki, był lód zalegający na chodniku pod cienką warstwą śniegu. Świadek dokładnie pamiętał i opisał, że w pobliżu miejsca upadku powódki była rynna z której wydobywała się woda. Woda ta mogła zamarznąć w nocy, kiedy temperatura spadała poniżej zera. W tych okolicznościach logicznym wydaje się, że zalegający na chodniku lód był niewidoczny spod cienkiej warstwy świeżego śniegu. Wszystko to musiało spowodować śliskość niebezpieczną dla osób przechodzących tamtędy, w sytuacji, gdy chodnik nie został posypany piaskiem, ani innym środkiem likwidującym bądź przykrywającym oblodzenie. Ta ostatnia okoliczność została przyznana przez D. W., przesłuchaną w charakterze świadka. Co prawda świadek W. zaprzeczała, by na chodniku było ślisko, gdyż – jak twierdziła – chodnik był mokry z powodu odwilży. Jednakże jej zeznania w tym przedmiocie nie są dostatecznie stanowcze. Świadek nie pamiętała czy rano w tym dniu padał śnieg. Twierdziła co prawda, że po porannym odśnieżeniu chodnik był czysty, jednakże wypadek miał miejsce kilka godzin po odśnieżeniu, tym samym ocena świadka nie może być miarodajna. Ponadto świadek przyznał, że na terenie jej posesji jest rura i wyraził przypuszczenie, że wypływająca stamtąd woda mogła spowodować oblodzenie.

Taki materiał dowodowy dawał Sądowi okręgowemu solidną podstawę do ustalenia, że D. W. nie dochowała należytych obowiązków nałożonych na nią, jako na właściciela nieruchomości, przepisem art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r o utrzymaniu porządku i czystości<sup>8</sup> w gminach (t.j. Dz.U. z 2012 r, poz. 391), zgodnie z którym właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez, m.in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu

i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Zaniechanie w/w obowiązku przez D. W. stanowi delikt cywilny (art. 415 k.c.), za który odpowiedzialności w niniejszym procesie ponowi pozwany ubezpieczyciel (art. 822 § 4 k.c.).

Bezzasadny jest również i ten zarzut apelacji, który dotyczy samej wysokości zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 20 000 zł, stanowi sumę odpowiednią, w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., jeśli weźmie się pod uwagę zakres obrażeń jakie były udziałem powódki, sposób i czasokres leczenia jak też doznany uszczerbek na zdrowiu. Należy pamiętać, że zadośćuczynienie pieniężne spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną, ale jest z natury rzeczy niewymierne, w odróżnieniu od odszkodowania za doznaną szkodę na osobie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego okoliczność ta jest podkreślana; w konsekwencji przyznaje się sądom duży zakres swobody w ustalaniu wysokości tych świadczeń. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. (por. w tym zakresie m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, Nr 3, poz. 66). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia adwokata określono w oparciu o przepis § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( t.j. Dz. U. z 2013 r, poz. 461).